

Destruction Derby

Gedz

Życie co ma gorzki smak (cały czas, bez przerwy)
Zaciska zęby i pas (raz po raz kolejny)
Ciągłe idzie coś nie tak (ciągle idzie coś nie tak)
Z rzeczywistością zderzasz się tak jak w Destruction Derby
Wyjebał się cały plan (znowu jesteś w pętli)
Wleciał nieważkości stan (wóda koi nerwy)
I znowu zostałeś sam (i znowu zostałeś sam)
Nie każdy gładko wchodzi w zakręty tak jak w Destruction Derby

Nie zaznałeś miłości i hajsu nigdy
Nie wyrzuciłeś też nikomu krzywdy nigdy
Mimo to nie uśmiecha się do ciebie los
Jakby miał ciężki foch
W sumie w chuju masz to, że się nie goją blizny
A nowe rany wciąż wlatują w rotacji jak frisbee
I wokół tylko dym, dym, dym jakbyś czytał komiksy
A rzeczywistość w zanadru trzyma dla ciebie blitzkrieg
Jak ziom co stracił ojca, i chcą mu przybić dychę
A w zamian z ojcem morda, to się nazywa życie
Jak ziomy na banicji, uh
Znowu jedziesz po bandzie, z pigułą łączysz łychę

Życie co ma gorzki smak (cały czas, bez przerwy)
Zaciska zęby i pas (raz po raz kolejny)
Ciągłe idzie coś nie tak (ciągle idzie coś nie tak)
Z rzeczywistością zderzasz się tak jak w Destruction Derby
Wyjebał się cały plan (znowu jesteś w pętli)
Wleciał nieważkości stan (wóda koi nerwy)
I znowu zostałeś sam (i znowu zostałeś sam)
Nie każdy gładko wchodzi w zakręty tak jak w Destr...

...SUKA, zrobiła ci boki, więc znowu lecisz bokiem
Myślałeś że zdasz ten crash test i będzie ok
Myśleli że skończysz na dnie żebrząc o flotę
Upadek za upadkiem dał ci staminę 100 procent
Jak spadają obroty, leci kop ze sprzęgła
Na zakrętach nie wyrabia tylko psycha miękka
Nie wierzysz spytaj Jodę, życie to nie test drive
A Bóg ci nie pomoże jak wjedzie na szyje pętla

Ej, nie, nie, nie, nie, nie, nie, nie, nie, nie, nie
Elelelelelelelelelele
Lelelelelelelelelele
Lelelelelelelelelele

Życie co ma gorzki smak (cały czas, bez przerwy)
Zaciska zęby i pas (raz po raz kolejny)
Ciągłe idzie coś nie tak (ciągle idzie coś nie tak)
Z rzeczywistością zderzasz się tak jak w Destruction Derby
Wyjebał się cały plan (znowu jesteś w pętli)
Wleciał nieważkości stan (wóda koi nerwy)
I znowu zostałeś sam (i znowu zostałeś sam)
Nie każdy gładko wchodzi w zakręty tak jak w Destruction Derby